

ŻYCIE SZKOŁY

INFORMATOR ZESPOŁU SZKÓŁ SZKOŁY PODSTAWOWEJ I GIMNAZJUM im. Jana Pawła II W PĘPOWIE

Nr 68. Cz. 2. Szkoła podstawowa
klasy IV-VI i gimnazjum

marzec – kwiecień 2017



STRONA GŁÓWNA ZESPOŁU SZKÓŁ: www.zs pepowo.edu.pl

Kolejne atrakcje Poznania

25 stycznia 2017 r. grupa uczniów szkoły podstawowej, w zimowej scenerii, wybrała się na kolejną wycieczkę edukacyjną. Tym razem w programie znalazły się Blubry – poznańskie legendy w 6D. Jest to miejsce, w którym legendarne historie łączą się ze współczesnymi technologiami. Uczniowie przenieśli się w przeszłość i poznali miejskich bohaterów. Na malowidłach naściennych obejrzeni dzieje dawnego Poznania. Dowiedzieli się również, dlaczego dwa koziołki wskoczyły na poznański ratusz. Zetknęli się z gwarą poznańską, która powstała z połączenia dialektu wielkopolskiego i zapożyczeń z języka niemieckiego. Kolejnym punktem programu był Stary Rynek z ratuszem i najsłynniejszymi polskimi koziołkami. W samo południe na galeryjce pod środkową wieżyczką elewacji, tuż nad zegarem otwierają się małe drzwiczki i wysuwają się dwa białe koziołki. Dzieci obserwowały wyjątkowy turniej, koziołki trykały się dwanaście razy. Urządzenie z koziołkami miasto ufundowało ponad cztery i pół wieku temu z okazji przebudowy ratusza. Odwiedziliśmy także największy żłóbek w Europie, który znajduje się w kościele franciszkanów. Budowla ma czternaście metrów szerokości, szesnaście wysokości, dwadzieścia siedem głębokości. Składa się z dwustu figur, waży prawie cztery tony i robi ogromne wrażenie. Jest wyjątkowa. Dodatkową atrakcją jest to, że większość figur się porusza. Zwiedzaliśmy również Inea Stadion. Z przewodnikiem udaliśmy się na poziom boiska, zasiedliśmy na ławkach rezerwowych, odwiedziliśmy salę konferencyjną, lożę prezydencką, salę legend i trybunę prasową. Z okien autokaru podziwialiśmy lokomotywę – symbol klubowy Lecha Poznań. Wiele atrakcji i przyjemności sprawiły zakupy gadżetów w sklepie poznańskiej drużyny.







Finałem wycieczki był pobyt w McDonald's, aby doładować „akumulatory”, które będą konieczne na kolejną wycieczkę. Do domów wróciliśmy zmęczeni i wzbogaceni w wiedzę.

7 kwietnia br. grupa uczniów ze szkoły podstawowej wraz z opiekunami odbyła kolejną wycieczkę edukacyjną do Poznania. Głównym celem wyprawy było Laboratorium Wyobraźni Poznańskiego Parku Naukowo – Technologicznego Fundacji UAM. Jednak zanim dotarliśmy do Poznania, to wstąpiliśmy do zamku w Kórniku. Skorzystaliśmy z questu, który jest formą gry terenowej. Wyprawa prowadzi po komnatach kórnickiego zamku, której przewodnikiem jest jego budowniczy – Tytus Działyński.



Następnie udaliśmy się w dalszą podróż do Poznania. W Laboratorium Wyobraźni uczniowie skorzystali z Czerwonej Wystawy, która składa się z trzech stref: Experymentarium, Wystawy interaktywnej i Planetarium. Wizyta w Laboratorium Wyobraźni pozwala na zdobycie wiedzy, zrozumienie otaczających nas zjawisk i pobudzenie ciekawości świata. Można również wyruszyć w kosmos, uzyskać odpowiedzi na naukowe zagadki, próbować, mieszać, sprawdzać i spotykać ludzi, dla których nauka to przygoda życia. W odpowiednio wyposażonym laboratorium oraz w specjalnych strojach uczniowie przeprowadzali doświadczenia, badali, analizowali. Odwiedzając interaktywną wystawę, dzieci z łatwością zrozumiały, co to jest gęstość cieczy, jak przepływa prąd, jak działa igła magnetyczna, pole magnetyczne Ziemi, itp. Uczestnicy wycieczki zostali zabrani w podróż po kosmosie i do początków Ziemi w nietypowym, cyfrowym planetarium, w którym seanse oglądali, leżąc na wygodnych poduchach.



Na zakończenie udaliśmy się do McDonald's, który był końcowym punktem programu. Zmęczeni, ale wzbogaceni w nowe doświadczenia i wiedzę wróciliśmy do domów. Ta wyprawa zakończyła cykl wycieczek edukacyjnych do Poznania w tym roku szkolnym. Zastanawiamy się nad kolejnymi wyprawami, ale już w następnym roku szkolnym.

Lidia Muszyńska

Kolejny sukces Julii



16 marca 2017 r. w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu odbyło się podsumowanie cyklicznego, bo już XII Powiatowego Konkursu Literacko - Plastyczno-Fotograficznego „Dialog z rzeczywistością”. W tegorocznej edycji konkursu udział wzięło 157 osób, a największym zainteresowaniem cieszyła się plastyka. Nadesłane prace były oceniane w kategorii szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich. Podczas uroczystego spotkania przedstawiciele jury wielokrotnie przypominali, że sztuka wymaga dialogu. Jednocześnie podkreślali, jak ogromną wrażliwością w odbiorze świata wykazali się uczestnicy konkursu. Nie zabrakło artystycznych akcentów – przed zgromadzoną publicznością wystąpiły pianistka oraz znane z występu w programie „Idol” siostry Kozłowskie. Goście mogli także obejrzeć pokonkursową wystawę.

Na zaproszenie organizatorów w podsumowaniu konkursu wzięła udział uczennica klasy VIb - Julia Kołodziejczak. Julia napisała dwa wiersze: „Moja fantazja” i „Rzeczywistość”, które zostały wysłane na konkurs „Dialog z rzeczywistością” i, jak się okazało, zdobyły wyróżnienie w kategorii *poezja - szkoły podstawowe*. Warto dodać, że w tej kategorii nie przyznano miejsc, a Julia była jedyną osobą wyróżnioną! Młoda poetka otrzymała dyplom i nagrodę książkową z rąk starosty gostyńskiego pana Roberta Marcinkowskiego.

Gratuluję Julii, życząc odwagi i systematyczności w rozwijaniu pasji literackiej!

Joanna Gózdź

Wyglądały, jak ręcznie malowane.

Uczniowie należący do koła rękodzielniczego „Złote rączki” miło spędzili wtorkowe popołudnie 14 marca 2017 r. A wszystko to dzięki naszemu lokalnemu rękodzielnikowi, Pani Monice Rolnik, która już po raz drugi przeprowadziła dla naszych podopiecznych niezwykle warsztaty wielkanocne.

Na początku spotkania, Pani Monika podzieliła się swoją bogatą wiedzą dotyczącą zdobienia przedmiotów. Zaprezentowała swoje prace, które w ostatnim czasie wykonała. Przypomniała też wszystkim „krok po kroku”, w jaki sposób można stworzyć prawdziwe dzieło decoupage. Tym razem uczniowie zdobili styropianowe jajka i przyklejali na przygotowaną powierzchnię wzór wycięty z serwetek z motywem wielkanocnym. Ozdobione w ten sposób jajka wyglądały jak ręcznie malowane. Efekt końcowy zależał

od kreatywności i wyobraźni naszych szkolnych rękodzielników. Razem z uczniami, w trakcie warsztatów, pracowały także mamy niektórych uczestników, co nas niezmiernie cieszy. Jak zawsze, celem tego typu spotkań, było ciekawe spędzenie czasu wolnego, rozwijanie zainteresowań rękodzielniczych i pasji tworzenia oraz integracja osób w różnym wieku.

Dzięki wielkiemu zaangażowaniu wszystkich uczestników oraz nauczycieli techniki, powstały niepowtarzalne jajka, które z pewnością ozdobią stoły naszych uczniów podczas zbliżających się świąt wielkanocnych. Pragniemy podziękować pani Monice Rolnik za przeprowadzenie tych niezwykłych warsztatów i podzielenie się tajnikami zdobienia przedmiotów.





Elżbieta Andrzejewska
Zuzanna Neuhoff - Ley

BRD 2017

7 kwietnia w pępowskiej szkole miał miejsce mistrzowski pojedynek. Reprezentacje szkół podstawowych z gminy Pępowo walczyły o awans do etapu powiatowego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Po zaciętym pojedynku, podczas którego zawodnicy wykazali się wspaniałą znajomością przepisów ruchu drogowego, przewagą jednego punktu wygrała drużyna z Pępowa.

Swoją wiedzę i umiejętnościami praktycznymi uczniowie wykazali się również w Gostyniu, zajmując drużynowo III miejsce w kategorii szkół podstawowych.

Drużyna SP: Maria Fabisiak, Dominika Hauza, Wiktor Paluszkiewicz, Mikołaj Maciołka

Drużyna G: Klaudia Rucińska, Wiktoria Stanisławska, Michał Marciniak





Zuzanna Neuhoff-Ley

Refleksje po rekolekcjach

Rekolekcje to czas nawrócenia i spotkania z Bogiem. Nasze rekolekcyjne spotkania prowadziły trzy siostry nazaretanki: Rita, Ola oraz Maria.

Siostry pokazały nam film, który opowiadał o uzależnieniu od mediów oraz o tym, że ludzie stają się obojętni wobec innych i żyją sami w swoim świecie.

Rekolekcjonistki opowiadały również o Dawidzie, który walczył z Goliatem. Dawid wygrał walkę z pomocą kamienia. Siostry w swoich naukach posługiwały się kamieniami, które oznaczały: modlitwę różańcową, Pismo Święte, post, spowiedź świętą i Eucharystię. Te pięć elementów jest nam potrzebnych, by być blisko Boga i osiągnąć zbawienie.

Maria Fabisiak

Drugi dzień rozpoczął się od scenki pt. „10 przykazań”. 11 chłopców poszło na próbę do zakrystii. Pozostali uczyli się piosenki. Jedna z sióstr przypomniała nam, czym jest spowiedź. Rozmawialiśmy o chciwości i przykazaniu „Nie zabijaj”.

Stanisław Stefaniak

Pamiętam z rekolekcji, że nawet człowiek najsłabszy, który uwierzy w siebie, może pokonać szatana, tak jak Dawid Goliata.

Nazwa Sióstr Nazaretanek pochodzi od Nazaretu, w którym mieszkała Święta Rodzina.

Grzech może nas wciągnąć tak bardzo, że jeśli nie powiemy sobie „stop” w odpowiednim momencie, będziemy straceni.

Oliwia Zjeżdżałka

Podczas rekolekcji uświadomiłam sobie, jak ważna jest Eucharystia i jak trudne jest miłowanie drugiego człowieka, a zwłaszcza osób, których nie darzymy sympatią.

Kinga Rolnik

Tegoroczne rekolekcje bardzo mi się podobały. Uczyliśmy się wielu piosenek, które były bardzo dynamiczne i rytmiczne, więc łatwe do zapamiętania. Ostatniego dnia była Msza święta, podczas której ja i moje przyjaciółki śpiewaliśmy psalm.

Oliwia Olejniczak

1 marca – Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Od kilku lat w ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych uczniowie gimnazjum w ZSSPiG im. Jana Pawła II w Pępowie angażują się w różnorakie działania, których celem jest z jednej strony kultywowanie wartości i ideałów, jakimi kierowali się żołnierze II konspiracji z lat 1944 – 1963, z drugiej zaś rozwijanie uzdolnień naszych uczniów. Na cykl działań związanych z tematyką „żołnierzy niezłomnych” złożyły się w tym roku wystawa, powiązany z nią konkurs wiedzy o żołnierzach wyklętych dla uczniów klas I gimnazjum, podsumowujący te działania apel patriotyczny oraz seans filmowy.



34 uczniów klas I gimnazjum wzięło udział w konkursie wiedzy o żołnierzach wyklętych. Ich zadaniem było wypełnić jak najprecyzyjniej kupon konkursowy z 10 pytaniami przybliżającymi tematykę żołnierzy niezłomnych. Najlepiej poradziła sobie z tym zadaniem uczennica klasy I a Karolina Paris, zdobywając nagrodę główną w konkursie – płytę *Panny Wyklęte*. II miejsce ex aequo zajęły Oliwia Nowacka z kl. I b i Roksana Twardowska z kl. I c, a III miejsce – Magdalena Walkowiak z kl. I b.



Nagrody laureatom konkursu wręczyła p. dyrektor Cyryla Krajka podczas apelu patriotycznego w dniu 1 marca 2017 r. Oprawę artystyczną apelu stworzyli członkowie koła teatralnego pod kierunkiem p. M. Bigaj oraz szkolny chór pod batutą p. L. Żelaznego. Uczniowie starszych klas w ramach apelu patriotycznego obejrzeli film dokumentalny *AK Dzielny. Lekcja lokalnej historii*, ukazujący działania żołnierzy wyklętych na terenie powiatu gostyńskiego.



Zainteresowani historią gimnazjaliści mogli obejrzeć również film dokumentalny Arkadiusza Gołębiowskiego *Kwaterna Ł*, ukazujący pracę archeologów, antropologów i lekarzy sądowych badających szczątki ofiar komunistycznego reżimu pochowanych na tzw. łączce na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Mirosława Bigaj

Dzień Patrona

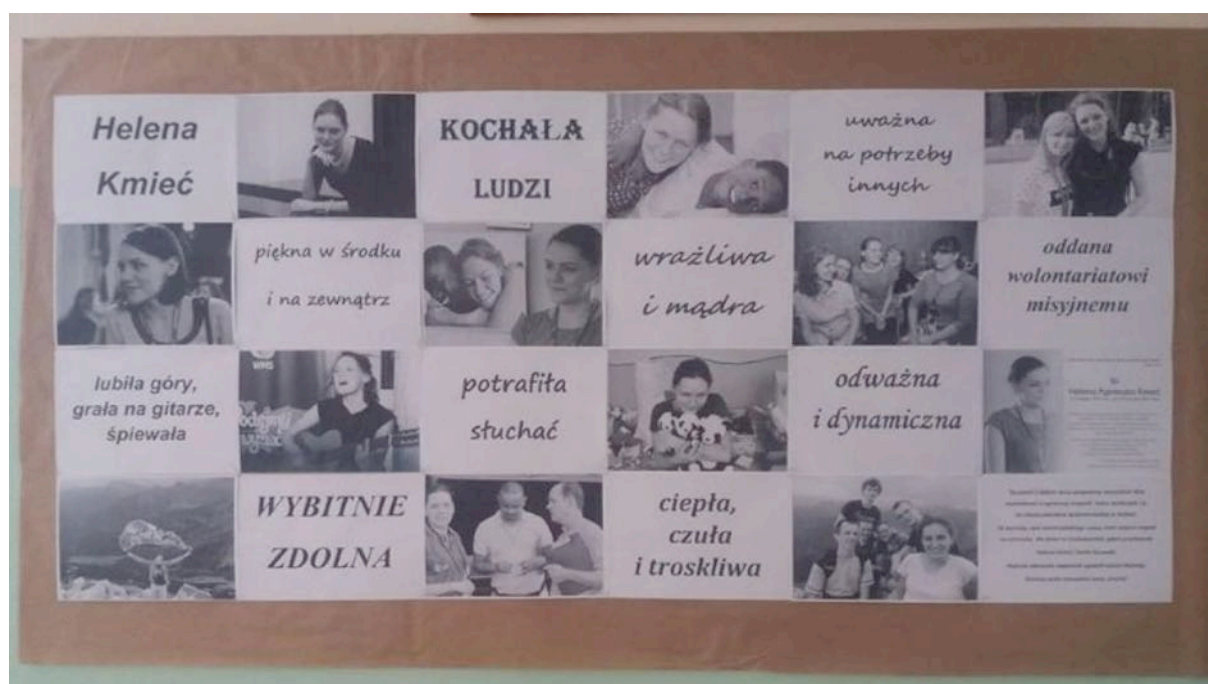
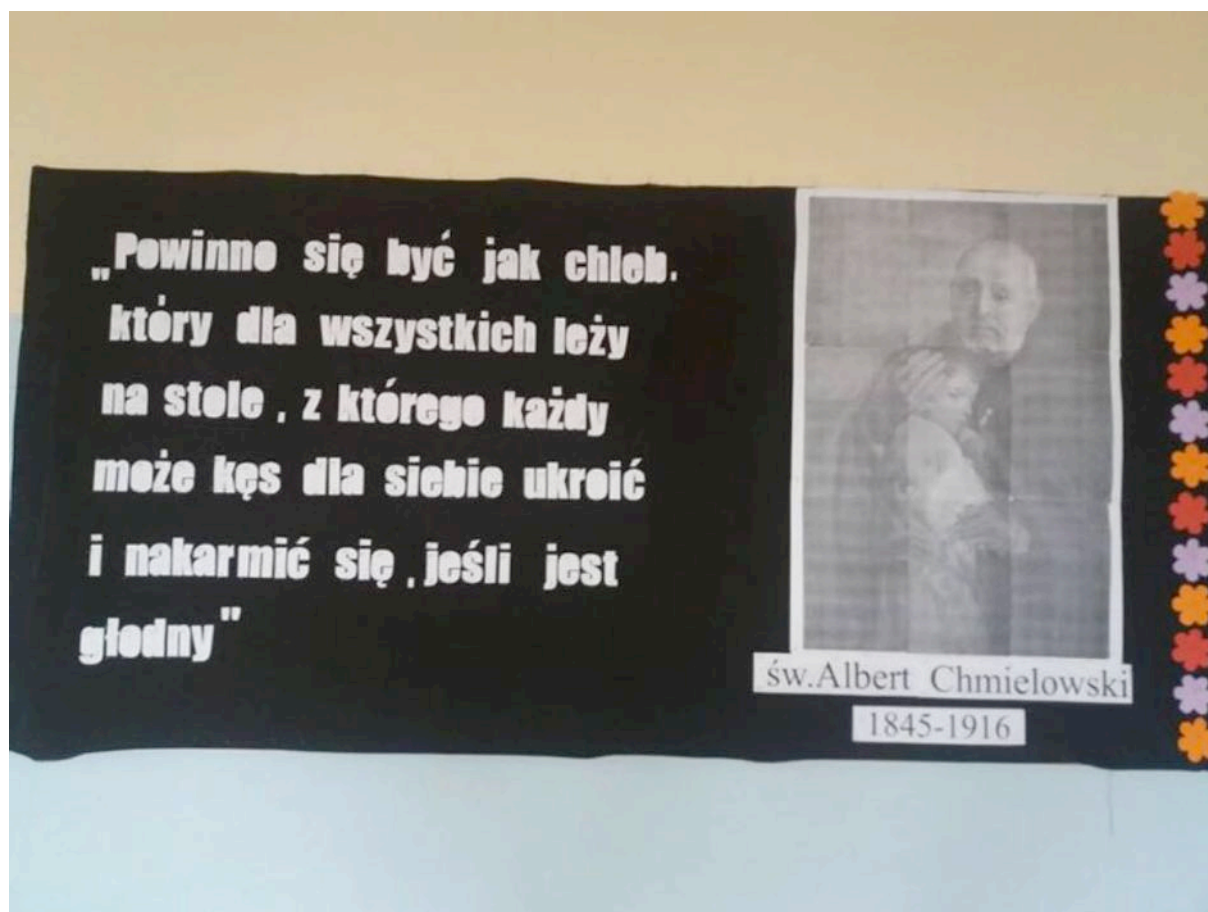
3 kwietnia obchodziliśmy Dzień Patrona naszej szkoły, Jana Pawła II. Uczniowie klas IV-VI obejrzeli montaż słowno – muzyczny poświęcony sylwetce Polaka, który zmienił oblicze świata swoją osobą, słowem, podróżami i miłością do każdego człowieka. Z wielką dumą wspominaliśmy dzień 1 września 2006 roku, w którym papież Jan Paweł II został patronem naszej szkoły. Występujący uczniowie przypomnieli swoim kolegom i koleżankom najważniejsze wydarzenia z życia i pontyfikatu Jana Pawła II. Urozmaicheniem programu była prezentacja multimedialna oraz scenka z góralami oparta na anegdocie z życia Papieża.







Wyjątkowy nastrój towarzyszył tegorocznym obchodom Dnia Patrona w gimnazjum, który obchodziliśmy pod hasłem: „**Bądźcie świadkami miłosierdzia**”.







Do tego dnia przygotowywaliśmy się wszyscy bardzo starannie. W poniedziałek, 3 kwietnia od rana uczestniczyliśmy we Mszy św., po czym uroczyście wraz z poczetem sztandarowym udaliśmy się pod pomnik Jana Pawła II, aby złożyć kwiaty, zapalić znicz oraz odśpiewać hymn Rodziny Szkół noszących imię Jana Pawła II. Liturgię uświetnił swoim donośnym głosem nasz szkolny chór. W ramach tego święta braliśmy udział w dwóch akcjach organizowanych przez poznańską Fundację Pomocy Humanitarnej "Redemptoris Missio": PUSZKA DLA MALUSZKA oraz OPATRUNEK NA RATUNEK. Wszyscy bardzo chętnie zaangażowali się w te przedsięwzięcia. W każdej sali pojawiły się gazetki związane z życiem osób, którym los innych nie był obojętny. Tego dnia również z wielkim zainteresowaniem obejrzelśmy film pt.: "FAUSTYNA".



Nasz Dzień Patrona przeszedł zatem do historii jako prawdziwe szkolne święto, które upłynęło w miłej atmosferze.

Danuta Szczęsna, Anna Raczkiewicz

Światowe Dni Młodzieży – inicjatywa Jana Pawła II

Kiedy Jan Paweł II w 1984 r. zaprosił do Rzymu młodzież, wszyscy w Kurii Rzymskiej powątpiewali w powodzenie tej inicjatywy. W 1984 roku na placu św. Piotra w Watykanie, odbyło się międzynarodowe spotkanie młodzieży z papieżem Janem Pawłem II. Przyjechało na nie około 300 tys. osób. Ojciec Święty wręczył wtedy młodzieży krzyż i powiedział: *"Ponieście ten krzyż przez wszystkie kontynenty świata"*. Krzyż ten znany jest dziś jako Krzyż Światowych Dni Młodzieży.

Gdy Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 1985 Międzynarodowym Rokiem Młodzieży, Ojciec Święty postanowił, żeby również Kościół katolicki przygotował jakąś propozycję dla młodych ludzi i wkrótce Jan Paweł II oficjalnie ogłosił ustanowienie Światowych Dni Młodzieży. Ich celem jest ukierunkowanie młodzieży na bardzo konkretne zadania życiowe. Z każdym Światowym Dniem Młodzieży związane jest orędzie Ojca Świętego, w którym papież akcentuje najważniejsze sprawy, jakie stoją w tym momencie przed młodymi. Te spotkania pozwalają też młodym poznać innych ludzi, osoby wychowane w odmiennych kulturach, na różnych kontynentach, z innym spojrzeniem na wiarę.

Pierwsze ŚDM odbyły się w Rzymie w 1986 roku. Ich hasłem były słowa: "Abyście umieli zdać sprawę z nadziei, która jest w Was". Następne spotkanie, a zarazem pierwsze, które odbyło się poza Rzymem, miało miejsce w 1987 r. w Buenos Aires, w Argentynie. Uczestniczyło w nim milion pielgrzymów. Kolejne miasta, które dotychczas gościły młodych z całego globu to: Santiago de Compostela (Hiszpania, 1989), Częstochowa (Polska, 1991), Denver (Stany Zjednoczone, 1993), Manila (Filipiny, 1995), Paryż (Francja, 1997), Włochy (Rzym, 2000), Toronto (Kanada, 2002), Kolonia (Niemcy, 2005), Sydney (Australia, 2008), Madryt (Hiszpania, 2011), Rio de Janeiro (Brazylia, 2013) i Kraków (Polska, 2016)

Dzień Patrona naszej szkoły to dobra okazja do przypomnienia ostatnich ŚDM, które odbyły się latem 2016 r. w Krakowie, zwłaszcza, że swoimi wspomnieniami z tego niezwykłego spotkania podzieliła się z nami jego uczestniczka, Olga Maciejewska z klasy IIa.

Mirosława Bigaj

W dniach 25 - 31 lipca 2016 r. w Krakowie odbyły się Światowe Dni Młodzieży, czyli spotkanie młodych katolików, odbywające się co dwa-trzy lata, zapoczątkowane z inicjatywy Jana Pawła II w 1986 roku. Najważniejszym gościem tego festiwalu religijnego jest oczywiście głowa kościoła katolickiego, czyli papież. Moim szczęściem było

uczestniczenie wraz z młodzieżą i zakonnikami z Klasztoru Franciszkanów w Kobylinie, w trzech najważniejszych dniach – 29 - 31 lipca.

W czwartek 28 lipca, około godziny 19:00 wszyscy razem zebraliśmy się w Kobylinie, a następnie autami udaliśmy się do Ostrowa Wielkopolskiego, gdzie przesiedliśmy się do pociągu i ruszyliśmy w podróż do Krakowa. Upłynęła nam ona bardzo szybko, a podekscytowanie rosło w nas w miarę upływu czasu. Około godziny 2:00 byliśmy na miejscu. Już w Krakowie przywitał nas deszcz, ale my nie przejmując się tym, z uśmiechem na twarzach udaliśmy się na nasze miejsce noclegowe, którym były namioty wojskowe.

W piątek rano zjedliśmy śniadanko, po czym dostaliśmy identyfikatory i przeszliśmy do pobliskiego kościoła na Mszę Świętą. Następnie wyruszyliśmy na Krakowskie Błonia. Idąc, podziwialiśmy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach (Łagiewniki - obszar Krakowa wchodzący w skład Dzielnicy IX Łagiewniki- Borek Fałęcki). Jest to Sanktuarium, w którym znajduje się obraz Jezusa Miłosiernego oraz grób siostry Faustyny Kowalskiej. Gdy dotarliśmy na Błonia, rozpoczęła się pięknie inscenizowana Droga Krzyżowa, którą przeżywaliśmy wspólnie z papieżem Franciszkiem. Wracając do naszego miejsca zakwaterowania, podziwialiśmy uroki Krakowa przepełnionego młodzieżą. Zatrzymaliśmy się także na Rynku Głównym, gdzie mogliśmy zobaczyć renesansowe Sukiennice, słynny Kościół Mariacki oraz pomnik Adama Mickiewicza.

W sobotę bardzo wcześnie dostaliśmy wyprawki, czyli plecak, w którym znajdowały się: szalik, chusta, która miała chronić nas przed lipcowym słońcem, bransoletka do odmawiania Koronki do Bożego Miłosierdzia, peleryna - w razie deszczu, a także modlitewnik, książka o Bożym Miłosierdziu, przewodnik, film pt. „Ufam Tobie” i mapa.



Około godziny 10:00 wyruszyliśmy na Krakowskie Brzegi. Aby się tam dostać, mieliśmy do pokonania pieszo ponad 20 km. Na początku strasznie się przestraszyliśmy, że nie damy rady przejść tylu kilometrów, ale jak się później okazało niepotrzebnie. Szliśmy w otoczeniu kilkunastu tysięcy wspaniałej młodzieży z różnych zakątków świata, z którą bawiliśmy się i śpiewaliśmy w nieskończoność.

Po dotarciu na miejsce rozpoczęło się czuwanie z Ojcem świętym, którego tematem było orędzie o Bożym Miłosierdziu przekazane św. Faustynie Kowalskiej. Około godziny 20:30 zakończyło się czuwanie, a rozpoczął się piękny koncert „Uwielbienia”. Następnie wszyscy zmęczeni zapadliśmy w głęboki sen pod gołym niebem. W niedzielę rano, około godziny 10:00 na Campusie Misericordiae pojawił się papież, który przejechał swoim papamobile pomiędzy ludźmi, to była niesamowita i najważniejsza dla mnie chwila tych Światowych Dni Młodzieży, na pewno niejednej osobie zakręciła się łezka w oku, widząc Ojca Świętego dosłownie na wyciągnięcie ręki. Następnie papież odprawił Mszę św., w czasie której wygłosił bardzo ważne słowa: *„Dla Jezusa nikt nie jest gorszy i daleki, nie ma człowieka bez znaczenia, ale wszyscy jesteśmy umiłowani i ważni: ty jesteś ważny!”*. Podczas tej Mszy papież ogłosił również, że następne ŚDM odbędą się w Panamie. Po pożegnaniu Ojca Świętego na Campusie wyruszyliśmy w drogę powrotną do miejsca zakwaterowania, aby odebrać nasze bagaże. Około godziny 1:00 wsiedliśmy do pociągu i szczęśliwi, a zarazem zmęczeni, wróciliśmy do domów.

To były naprawdę niesamowite dni, które będę wspominać na pewno jeszcze bardzo długo. Mam również nadzieję, że uda mi się pojechać na ŚDM do Panamy i tam znowu poczuć tę wspaniałą atmosferę.

Olga Maciejewska kl. IIa G

VIII Ogólnopolski Bieg Katyński w Pępowie

W tym roku przypada 77. rocznica Zbrodni Katyńskiej i siódma rocznica Katastrofy Smoleńskiej. Już po raz ósmy formą upamiętnienia ofiar obu katyńskich tragedii stał się w Pępowie Ogólnopolski Bieg Katyński. Odbył się on w piątek, 7 kwietnia 2017 r. w centrum Pępowa, w cieniu posadzonych w 2009 r. „dębów katyńskich”, upamiętniających zamordowanych w 1940 r. przez sowieckie NKWD por. W.P. Józefa Rzepkę i dwóch aspirantów Policji Państwowej - Antoniego Busza i Franciszka Nadstawka.



W VIII Ogólnopolskim Biegu Katyńskim w Pępowie wystartowało około 230 uczestników, głównie uczniów Zespołu Szkół w Pępowie. Gościliśmy też zawodników z Gostynia i Skoraszewic. Wszyscy uczestnicy biegu otrzymali pamiątkowe plakietki i posiłek, a zwycięzcy – medale i nagrody. Na zakończenie odbył się masowy bieg rekreacyjny, bez ograniczeń wiekowych. Każdy uczestnik tego biegu otrzymał pamiątkowy dyplom i mógł wziąć udział w losowaniu nagród.



Kierownikiem zawodów był pan Jacek Migdalski, który zajął się stroną techniczno – sportową całego przedsięwzięcia. Moim zadaniem było znaleźć dla Biegu Katyńskiego patronów i sponsorów, dzięki którym idea mogła stać się rzeczywistością. Wzorem lat ubiegłych VIII Bieg Katyński w Pępowie odbył się pod wspólnym Patronatem Szkoły, Gminy i Parafii w Pępowie. Wójt Gminy Pępowo p. St. Krysicki, pomógł nam pozyskać środki na medale, pamiątkowe plakietki i część nagród oraz skoordynował działania strażaków, policji, pracowników Urzędu i GOK. Z kolei firma Emilgrana Poland Sp. z o.o.(Siedlec) oraz Powiatowy Bank Spółdzielczy w Gostyniu sfinansowały większość nagród dla uczestników biegu. Pragnę podziękować wszystkim, którzy pomogli nam w realizacji tego niezwykłego przedsięwzięcia. Dziękuję również wszystkim uczestnikom VIII Biegu Katyńskiego w Pępowie; nie każdy mógł stanąć na podium, ale wszyscy stoczyli walkę

z pokusą „nicnierobienia” i z własną słabością, a wysiłkiem włożonym w pokonanie trasy ok. 1000 – 1500 m godnie upamiętnili ofiary Katynia i Smoleńska.

Mirosława Bigaj



Dziękujemy sponsorom za wsparcie finansowe:

Panu Wójtowi St. Krysiemu i Radzie Gminy Pępowa,

Firmie Emilgrana Poland Sp. z o.o. (Siedlec),

Powiatowemu Bankowi Spółdzielczemu w Gostyniu,

Radzie Sołeckiej wsi Pępowa

Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Pępowie

Radzie Rodziców ZSSPiG w Pępowie

Firmie p. Justyny Waszak,

Firmie p. Ireneusza Matyli

Dziękujemy za pomoc w organizacji biegu:

p. Jolancie Nowackiej za opiekę medyczną nad uczestnikami biegu,

p. Jackowi Śląskiemu – kierownikowi Wydziału Kultury i Sportu UG w Pępowie za plakietki, dyplomy w biegu masowym oraz pomoc przy zakupie nagród,

Strażakom, policji, pracownikom GOK i Urzędu Gminy w Pępowie za pomoc przy stworzeniu oprawy technicznej biegu,

p. Tomaszowi Jarusowi za dyplomy,

p. Karolinie Grześkowiak za medale,

p. Danucie Radole za pomoc w zorganizowaniu kąpka medycznego.

Dyrekcji i nauczycielom Zespołu Szkół SPiG w Pępowie, którzy zaangażowali się w organizację biegu i otoczyli opieką jego uczestników oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli organizację VIII Ogólnopolskiego Biegu Katyńskiego w Pępowie.

Organizatorzy Biegu Katyńskiego

Mirosława Bigaj

Jacek Migdański

WYNIKI VIII BIEGU KATYŃSKIEGO

Pępowo, 7 kwietnia 2017 r.

GIMNAZJUM

<u>Rocznik 2001</u> Dziewczyny: 1. Natalia Małecka 2. Zuzanna Fórmanowska 3. Oliwia Błaszyk 4. Klaudia Lewandowska 5. Aleksandra Chudzińska 6. Izabela Stanisławska	Chłopcy: 1. Karol Dworacki 2. Jan Kempa 3. Adrian Kwiatkowski 4. Kasper Grzywaczyk 5. Piotr Twardowski 6. Damian Paluszkiewicz
--	--

<u>Rocznik 2002 - 2003</u> Dziewczyny: 1. Aleksandra Szulczyńska 2. Patrycja Bielecka 3. Karolina Bielecka 4. Eliza Hałas 5. Eliza Idkowiak 6. Katarzyna Szulczyńska	Chłopcy: 1. Klaudiusz Sierota 2. Kamil Przybyłka 3. Jakub Andrzejczak 4. Miłosz Grzonka 5. Dominik Klemczak 6. Jakub Marecki
---	--

SZKOŁA PODSTAWOWA

<u>Rocznik 2004- 2005</u> Dziewczyny: 1. Dominika Hauza 2. Julia Mierzyńska 3. Julia Woźniak 4. Katarzyna Poślednik 5. Oliwia Łagódka 6. Klaudia Rucińska	Chłopcy: 1. Albert Betowski 2. Wojciech Błaszyk 3. Daniel Chudziński 4. Eryk Nowacki 5. Maciej Sobuś 6. Piotr Wojciechowski
<u>Rocznik 2006 - 2007</u> Dziewczyny: 1. Dominika Gleń 2. Zuzanna Zaremba 3. Joanna Naglak 4. Katarzyna Chlebowska 5. Klaudia Nowacka 6. Blanka Mazurek	Chłopcy: 1. Kacper Kaczmarek 2. Gaspar Kokot 3. Daniel Robakowski 4. Artur Kamieniarz 5. Jan Lira 6. Damian Leciej

EUROWEEK

W dniach 5.04-9.04.2017 r. grupa uczniów z naszej szkoły wybrała się po raz kolejny wraz z p. Magdaleną Kulińską oraz p. Alicją Skowrońską na obóz językowy „Euroweek”. Tak jak i w poprzednim roku, zatrzymaliśmy się w hotelu „Aleksander” w Długopolu Zdrój.



W tym samym czasie i miejscu znaleźli się także gimnazjaliści z Polkowic i Tych. Spędziliśmy wspólnie 5 dni na poznawaniu obcych kultur, integracji poprzez najróżniejsze gry i zabawy, które zazwyczaj rozpoczynały się tzw. energizerem, czyli ćwiczeniami. Zajęcia prowadzone były przez wolontariuszy, m.in. z Meksyku, Filipin, Azerbejdżanu, Włoch, Indii i Kenii, kończyły się zazwyczaj w godzinach wieczornych. Uczestniczyliśmy w wielu ciekawych spotkaniach, w których mieliśmy okazję wykazać się kreatywnością i pobudzić naszą wyobraźnię. Tworzyliśmy własny kanał na YouTube, nasz własny kraj, pisaliśmy historyjki, których tematem przewodnim było jedno nietypowe słowo. Nie brakowało też tańca i śpiewu. Mieliśmy szansę spróbować swoich sił w tańcach tradycyjnych. Codziennie po zajęciach odbywała się dyskoteka, często też mogliśmy pokazać swoje umiejętności wokalne w karaoke. W ostatnim dniu obozu przyszedł czas na Mission Impossible. Podczas tej zabawy, każdy uczestnik musiał wykonać przydzielone mu zadanie i zaprezentować je na pożegnalnym show. Na koniec odebraliśmy certyfikaty

oraz wręczyliśmy prezenty naszym „secret friends”, czyli osobie wylosowanej przez nas na początku obozu.



Jak co roku, „Euroweek” był wspaniałym wyjazdem. Poznaliśmy tam wiele ciekawych osób. Mam nadzieję, że nie był to mój ostatni pobyt w tym miejscu.

Wiosennie i świątecznie

Wiosennie i świątecznie zrobiło się na I piętrze Szkoły Podstawowej dzięki wystawie wielkanocnej, którą przygotowali członkowie koła rękodzielniczego „Złote ręczki”. Bogatą scenografię tworzyły prace wykonane przez uczniów, którzy wzięli udział w konkursie wielkanocnym. Od lat staramy się w naszej szkole kultywować tradycje świąteczne poprzez organizowanie konkursów rękodzielniczych. W tym roku, uczestnicy mogli wykonać kartkę wielkanocną lub wiosennego ptaszka. Wszystkie prace znalazły swoje miejsce na wystawie, upiększając naszą szkołę. Były tam kolorowe kury na grzędach, ptaszki na gałęziach, fioletowe krokusy z krepiny, gniazda pełne pisanek oraz bociany. Nie brakowało też zajęcy.





Członkowie koła „Złote ręczki” z opiekunami

Wyłoniono laureatów konkursu wielkanocnego

9 maja odbył się apel podsumowujący konkurs wielkanocny zorganizowany dla uczniów Zespołu Szkół w Pępowie. Nasi szkolni rękodzielnicy tym razem wykonywali kartki świąteczne i przeróżne ozdoby wielkanocne.

Podsumowania dokonała pani Dyrektor Cyryla Krajka, która nie kryła zadowolenia z faktu, że nasi uczniowie bardzo chętnie biorą udział w tego typu konkursach. Podkreśliła, że prace rękodzielnicze, które wykonują, szczególnie zdobią naszą szkołę i wprowadzają wszystkich w radosny nastrój. W konkursie wielkanocnym wzięło udział blisko 90 uczestników. Jury konkursowe miało mnóstwo niełatwej pracy, by wyłonić te szczególnie oryginalne i niepowtarzalne prace. Wszystkie wzbudzały zachwyt i uznanie jury oraz organizatorów konkursu, a ich autorzy zasługują na wielką pochwałę. Wśród laureatów znaleźli się: Jakub Rolnik, Rozalia Dudka, Nikola Hensel, Wiktoria Okręt, Zuzanna Sarbinowska, Eryk Kucman, Zofia Kuczyńska, Wanessa Knuła, Amelia Kuźnicka, Wiktoria Konieczna, Miłosz Stankowski, Łukasz Olszak, Bartek Nowacki, Maria Małecka, Sebastian Bzodek, Natalia Małecka, Julia Rolnik, Dagmara Gleń, Tomasz Żeglarski, Izabela Stanisławska i Julia Ratajczak. Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy, a pozostali uczestnicy słodką niespodziankę. Fundatorem nagród była Rada Rodziców, dyplomy wykonał p. Paweł Andrzejewski.





Dziękujemy wszystkim za współpracę, a chętnych uczniów zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach konkursów świątecznych.

Elżbieta Andrzejewska
Zuzanna Neuhoff-Ley

Wycieczka do Poznania

Dnia 21 kwietnia bieżącego roku wraz z grupą uczniów pępowskiego gimnazjum wyjechałyśmy na wycieczkę szkolną do Poznania. Jej organizatorem była nasza polonistka p. M. Bigaj, a opiekowali się nami p. A. Wojciechowska, p. B. Kaźmierczak i p. T. Jarus. Wyruszyliśmy o godz. 13:00 i po półtoragodzinnej podróży dotarliśmy na miejsce. Pierwszą atrakcją naszej wycieczki było Muzeum Powstania Poznańskiego - Czerwiec 1956. Przed wejściem ustawione były wielkie cyfry oznaczające rok powstania - 1956. Przewodnik opowiadał nam, jak żyło się w tamtych czasach oraz jak przebiegały walki na ulicach Poznania. Później oglądaliśmy przedmioty z lat 50., które przetrwały do dziś. Były tam, między innymi, mieszkanie przeciętnego człowieka, trybuna przemówień partyjnych, pokój przesłuchań oraz czołg, który zwrócił naszą uwagę.



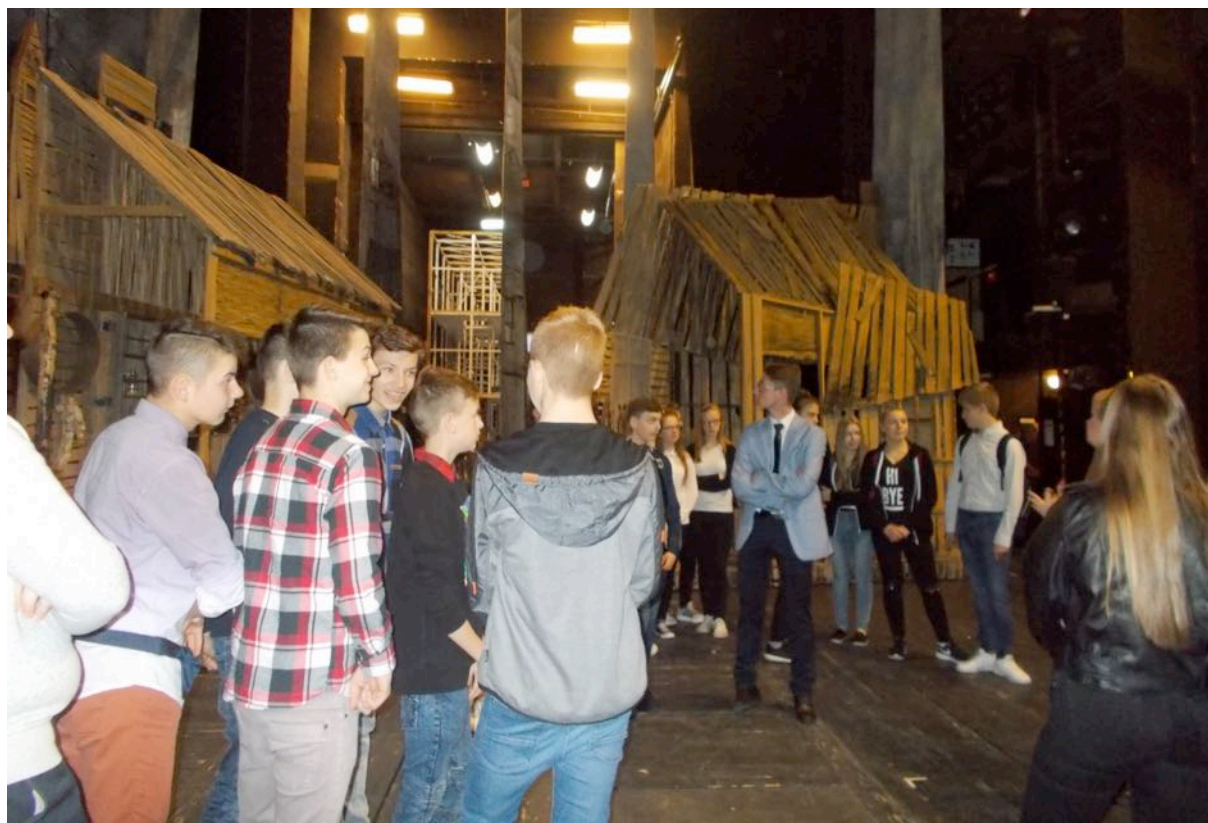
W Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956 szczególnie zaintrygował nas znajdujący się tam tramwaj, do którego każdy miał okazję wejść. Bardzo interesujące były też głośniki przypominające kamienie, które zwiedzający mógł przyłożyć do ucha i posłuchać narracji m.in. w języku polskim, niemieckim i rosyjskim.



Po wizycie w muzeum przeszliśmy do Teatru Wielkiego, gdzie czekała nas lekcja teatralna. Podzieleni na 2 grupy, zwiedzaliśmy poznańską operę, obserwując przygotowania do wieczornego spektaklu. Mieliśmy okazję zobaczyć m.in. garderoby aktorów i tancerzy, charakteryzatornię, perukarnię i magazyn rekwizytów.



Największe wrażenie zrobiła na nas jednak scena z ustawioną na niej scenografią do „Skrzypka na dachu” oraz wielki kryształowy żyrandol wiszący nad widownią. Dowiedzieliśmy się też, jak wygląda codzienne życie aktorów. Wydawałoby się, że to sama przyjemność, a jak się okazuje, to godziny ciężkiej pracy spędzone na próbach i przygotowaniach.



Po wyjściu z teatru zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie i udaliśmy się do restauracji McDonald's, gdzie każdy zamówił dla siebie coś dobrego. Po posiłku wszyscy sprawnie wróciliśmy do Teatru Wielkiego, aby obejrzeć spektakl pt. "Skrzypek na dachu" w reżyserii Artura Hofmana.



Przedstawienie trwało 3 godziny. Wszystkie miejsca były zajęte. "Skrzypek na dachu" to piękny musical, którego akcja dzieje się w Anatewce - małym miasteczku na terenie dawnej [Rosji](#). Jego bohaterem jest Tewje - ubogi, żydowski mleczarz pragnący wydać swe 3 córki za męż. W rolę Tewjego świetnie wcielił się Andrzej Ogórkiewicz, a jego żonę Gołdę znakomicie zagrała Barbara Kubiak. Najbardziej spodobały nam się tańce, zwłaszcza scena ślubu najstarszej córki Cajtli, w czasie której aktorzy tańczyli z butelkami na głowach. Scenografia była również mocną stroną spektaklu. Przedstawiała Anatewkę, a na dachu jednej z chat chwilami grał tytułowy skrzypek. Podobały nam się również kostiumy, rekwizyty i oświetlenie tworzące niezwykle nastrój przedstawienia. Aktorzy włożyli dużo serca w odegranie swoich ról. Podziwialiśmy efekty ich wielogodzinnych prób i długich

przygotowań. Były momenty, w których na scenie można było zobaczyć wszystkich aktorów razem np. podczas śpiewu przepięknej piosenki „Tradycja”, którą na pewno długo będziemy pamiętać.

Uważamy, że spektakl ten był bardzo interesujący. Byliśmy pod wielkim wrażeniem i długo oklaskiwaliśmy artystów.

Do domu wróciliśmy po godz. 23. Zmęczeni, ale pełni wrażeń. Wszyscy byli bardzo zadowoleni z wyjazdu. Warto, aby było więcej takich wycieczek.

Daria Szuba
Karolina Paris
Ania Wachowiak
kl. Ia G

Musical „Skrzypek na dachu ” wystawiony przez aktorów Teatru Wielkiego w Poznaniu miał wiele wątków humorystycznych. Przedstawiał poważne decyzje życiowe w nieco żartobliwy sposób. Głównym tematem przedstawienia była niezwykle ważna dla mieszkańców Anatewki tradycja. Dotyczyła ona każdej sprawy życiowej, nawet prywatnej. Najbardziej zaskoczył mnie Tewje Mleczarz, człowiek głęboko związany z tradycją, który wbrew zwyczajom, uległ swoim córkom, aby były szczęśliwe i spełnione. Ta sytuacja dała nam do zrozumienia, że w życiu czekają na nas dobre i złe chwile, których nigdy nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Moim zdaniem musical był bardzo inspirujący, ponieważ miał ciekawe i przekonujące przesłanie, które uświadomiło nam, jak wielką wartością jest tradycja.

Joanna Wolsztyniak, kl. Ic G

Sztuka przedstawiała losy mieszkańców wsi Anatewka, a szczególnie Tewjego Mleczarza, głównego bohatera. Pragnął on wydać bogato za mąż swoje trzy córki, jednakże los spłatał mu figla i panny same, niezgodnie z żydowską tradycją, wybrały sobie małżonków. Tewje jako kochający ojciec dwa razy wyraził zgodę, ale wszystko ma swoje granice i najmłodszej Chawie nie udzielił błogosławieństwa, ponieważ jej wybranek miał rosyjskie pochodzenie. Najbardziej podobały mi się w całym spektaklu tańce: rosyjski na stole oraz z butelkami na głowie. Po musicalu wyszłam z teatru w bardzo radosnym nastroju. W uszach ciągle

brzmiała mi piosenka „Gdybym był bogaczem”. Uważam, że było to najlepsze przedstawienie, na jakim mogłam być.

Roksana Twardowska, kl. I c G

APEL PATRIOTYCZNY W PĘPOWSKIM GIMNAZJUM

Jak w dzisiejszym skomercjalizowanym świecie uczyć patriotyzmu? Jak budzić w młodzieży świadomość, że Ojczyzna nie jest nam tylko dana, ale i zadana? Już starożytni Rzymianie wiedzieli, że „słowa uczą, przykłady pociągają”. Aby przybliżyć uczniom naszego gimnazjum dramat i ideały „katyńczyków”, którzy swoją niezłomną postawą dają nam taki przykład patriotyzmu, wobec którego nie można pozostać obojętnym, przeprowadziłam w kwietniu 2017 r. cykl działań, na który składały się: konkurs historyczny, powiązana z nim wystawa, impreza sportowa - VIII Ogólnopolski Bieg Katyński w Pępowie, wyjazd z grupą gimnazjalistów do Gostynia na spektakl katyński „Wyprawa do piekła” oraz podsumowujący te działania apel patriotyczny.

W konkursie historycznym pod hasłem „Katyń... ocalić od zapomnienia” wzięło udział łącznie 22 uczniów naszego gimnazjum. Każdy uczestnik konkursu mógł wykonać pracę w dwóch kategoriach:

1. Utwór literacki zainspirowany historią życia pępowskich „katyńczyków”.
2. Plakat upamiętniający Zbrodnię Katyńską i promujący VIII Bieg Katyński w Pępowie.

W konkursie na pracę literacką poświęconą tematyce katyńskiej wzięły udział 3 uczennice gimnazjum. Komisja w składzie p. dyr. C. Krajka i p. M. Bigaj przyznała I miejsce Natalii Małeckiej kl. III a za wiersz „Dęby katyńskie”. Miejsce II ex aequo zajęły Daria Szuba z kl. I a za wiersz „Pamięć” oraz Oliwia Nowacka z kl. I b za pracę „Kartki z pamiętnika por. Józefa Rzepki”. W konkursie plastycznym komisja w składzie p. B. Kaźmierczak i p. M. Bigaj wyłoniła następujące grono laureatów: I miejsce ex aequo zajęły Julia Fabisiak z kl. IIb oraz Natalia Małecka z kl. IIIa. Wyróżnienia otrzymały plakaty Olgi Maciejewskiej z kl. IIa, Sary Nalazek z kl. IIa oraz Karoliny Paris z kl. Ia.



Najlepsze prace zaprezentowane zostały na specjalnej wystawie w holu gimnazjum. Na wystawie tej można było zobaczyć również unikalne dokumenty związane z postacią por. Józefa Rzepki, m.in. oryginał jego listu do żony wysłanego z obozu w Kozielsku. W gablocie wyeksponowane zostały także certyfikaty pępowskich dębów katyńskich i zdjęcia z uroczystości ich poświęcenia w 2009 r.



W środę, 12 kwietnia 2017 r. uczniowie gimnazjum w Zespole Szkół SPiG w Pępowie uczestniczyli w apelu patriotycznym podsumowującym konkurs katyński. Pani dyrektor Hanna Grobelna wręczyła laureatom nagrody książkowe, których fundatorem był w dużej

mierze p. Bogusław Janik, za co, korzystając z gościnnych łamów *Życia Szkoły*, serdecznie dziękujemy.

Dodatkową nagrodą dla uczestników konkursu był udział w wyjeździe. do Gostynia dn.7.04.2017 r. na widowisko „*Wyprawa do piekła. Wiosna 1940 r.*” przygotowane przez grupę teatralną „*Kęs*” w oparciu o listy polskich oficerów więzionych w sowieckich obozach. Jednym z bohaterów tego niezwykłego spektaklu był por. Józef Rzepka, którego list odczytała jego wnuczka – Mirosława Bigaj. Uczestnicy wyjazdu zwiedzili też gostyńską farę, po której oprowadził nas dyrektor Muzeum w Gostyniu p. Robert Czub.



Laureatom konkursu gratuluje, a wszystkim uczestnikom naszych katyńskich przedsięwzięć dziękuję za zaangażowanie.

Mirosława Bigaj

<i>Natalia Małecka kl. IIIa G</i> Dęby katyńskie Szumią dęby katyńskie Dają znak pamięci O tych co polegli Z sowieckiej ręki Czym oni zawinili Jaka była ich wina Że swe życie oddali W mrocznych lasach Katynia I choć była wiosna Świat do życia się budził To nie był czas szczęśliwy Dla tych wspaniałych ludzi Czterdziestego roku W bezimiennym grobie Spoczęli dumni i odważni nasi oficerowie Nie było sądu lecz był wyrok Nadzwyczaj okrutny Polskich żołnierzy zesłał Do zbiorowej trumny Dziś wszyscy stajemy Tu na linii startu By pobiec za pamięć Katyńskich skazańców Oddać tym im chcemy Hołd nasz i szacunek By nie zniknęli nigdy Pod wiekiem swych trumien	<i>Daria Szuba kl. Ia G</i> Pamięć Dla uczczenia ich pamięci Za wielką wolę walki Posadziliśmy im dęby Żywe, zielone pomniki Z pokolenia na pokolenie Żeby nie zapomnieć W wirze codzienności O zbrodni katyńskiej Józef Rzepka, Antoni Busz Franciszek Nadstawek Nasi lokalni bohaterowie Iskierkę życia stracili Walcząc w słusznej sprawie Walczyli o wolność By nam się lepiej żyło Pamięć o nich trwać będzie A dęby szumiąc, niech kołyszają ich do snu
---	---

Oliwia Nowacka kl. Ib G

Kartki z pamiętnika por. Józefa Rzepki

01.09.1923 r.

Dzisiaj zaczynam naukę w Męskim Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Krotoszynie. Zawsze byłem dobrym uczniem, jednak bardzo się denerwuję. Boję się, że sobie nie poradzę. Przecież kończyłem tylko szkołę powszechną. Rodzicie bardzo mnie wspierają.

24.05.1929 r.

Nie pisałem długo. Aż siedem lat, przez ten czas uczyłem się do egzaminu dojrzałości, który dzisiaj zdałem. Sądzę, że te siedem lat nie były stracone. Matura nie była łatwa, ale ją zdałem i to z bardzo dobrym wynikiem. Teraz do pracy; już niedługo obejmę swą pierwszą posadę - nauczyciela w szkole powszechnej w Dusinie.

1.11.1929 r.

W Dusinie pracowałem tylko kilka miesięcy. Od dziś pracuję w szkole w Górze.

1930 r.

Niedawno zostałem wezwany do obowiązkowej służby wojskowej, którą obecnie odbywam w Batalionie Podchorążych Rezerwy Piechoty w Ostrowie Wielkopolskim. Najpierw niechętnie podchodziłem do tego obowiązku, ale zrozumiałem, że ojczyzna w każdej chwili może potrzebować mej pomocy.

1932 r.

Szkolenia wojskowe ukończyłem w 1930 r. Potem przez rok pracowałem w szkole w Gostyniu, a teraz uczę w szkole w Piaskach.

6.03.1934 r.

Dwie dobre wiadomości. Dziś otrzymałem pozytywną ocenę z Egzaminu Praktycznego na Nauczyciela i poznałem Joannę Skrzypczak. Joasia jest kobietą inteligentną, piękną, miłą i mądrą. Mimo krótkiej znajomości postawiliśmy się pobrać. Myślę, że to jedna

z lepszych decyzji w moim życiu i mam nadzieję, że nigdy jej nie pożałuję. Ślub jeszcze w tym roku.

Lipiec 1936 rok

Zostałem powołany na kierownika Szkoły Powszechnej w Zglińcu. Uważam, że sobie poradzę, przecież nie po raz pierwszy zmieniam pracę. Joanna cały czas jest przy mnie i mnie wspiera.

02.06.1937 rok

Dziś na świat przyszedł mój pierworodny syn – Zbyszko. Pokochałem go, odkąd pierwszy raz go ujrzałem. Mam nadzieję, że będę dobrym ojcem, a Zbyszko długo nie zostanie jedynakiem.

11.12.1938 rok

Zbyszko rośnie jak na drożdżach. Tak jak mówiłem, nie pozostał długo jedynakiem. Wczoraj na świat przyszła Hanka - nasza córeczka. Byłem tak szczęśliwy, że nie byłem w stanie nic napisać. Hanka jest bardzo podobna do Joasi, a Zbyszko do mnie, tak przynajmniej twierdzi Joanna.

03.02.1938 r.

W szkole w Zglińcu uczę języka polskiego, matematyki, historii, geografii, przyrody, śpiewu, gimnastyki, zajęć praktycznych oraz religii. Mimo natłoku obowiązków zawsze mam czas dla mieszkańców Zglińca. Nazywają mnie „społecznikiem”. Wielu z nich służyłem radą i pomagałem, a w razie potrzeby podawałem nawet zastrzyki. Lubię też majsterkować. Moją pasję społecznika doceniono w 56. Pułku Piechoty, w którym likwidowałem analfabetyzm wśród żołnierzy, za co otrzymałem list gratulacyjny.

07.05.1938 r.

Ostatnio znów uczestniczyłem w ćwiczeniach wojskowych, tym razem w 55. Pułku Piechoty, gdzie byłem dowódcą plutonu kolarzy. Po tym jak zostałem dowódcą, jestem z siebie coraz bardziej dumny, ale martwią mnie pogłoski o nadchodzącej wojnie.

25.08.1939 r.

Dziś zostałem powołany do służby czynnej i skierowany do Ośrodka Zapasowego 14. Dywizji Piechoty w Kutnie.

1.09.1939 r.

Wojna! Mój oddział został skierowany do Chełma. Regularnie słałem listy do mojej rodziny, ponieważ nasze pożegnanie było bardzo smutne. Zanim wyjechałem, Joanna już się o mnie martwiła. W chwili pożegnania wszyscy płakaliśmy. Dzieciaki nie chciały mnie puścić. Tak bardzo za nimi tęsknię...

28.09.1939 r.

Dziś dostałem się pod Tarnogrodem do sowieckiej niewoli. Piszę krótko i szybko, ponieważ Rosjanie ciągle nad nami czuwają. Bardzo martwię się o moją kochaną rodzinę.

24.11.1939 r.

Aktualnie przebywam w obozie w Kozielsku. Próbuję nie dopuszczać do siebie tej myśli, ale gdzieś w podświadomości czuję, że list, który ostatnio napisałem do Joanny, był ostatnim. W tym liście podałem mój adres oraz pytałem praktycznie o wszystko. Czy doczekam się odpowiedzi?

05.03.1940

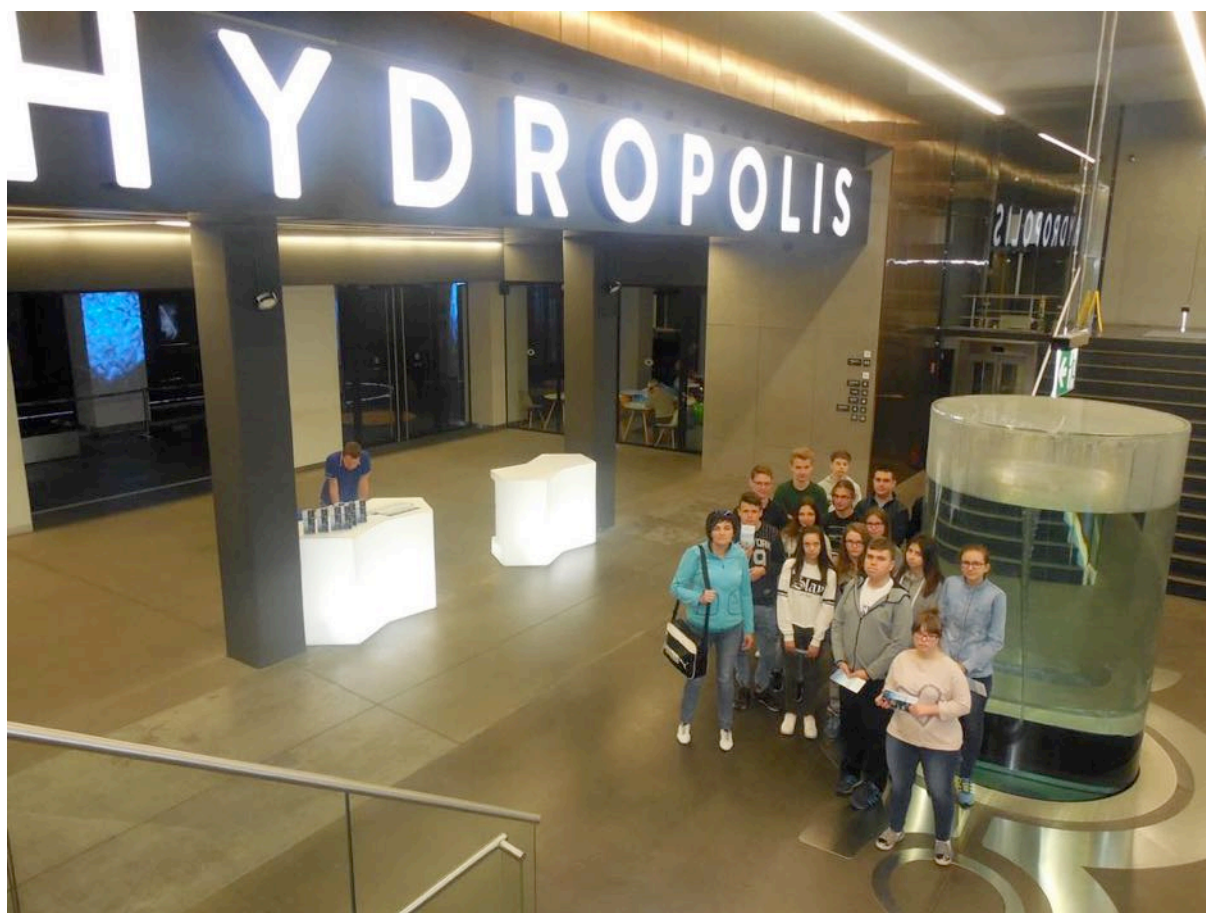
Wraz z kolegami podejrzewamy, że Stalin podpisał na nas wyrok śmierci. Mimo wszystko staram się być dobrej myśli.

28.04.1940

To mój ostatni wpis... Obecnie jestem w pociągu. Słyszałem rozmowę strażników i dowiedziałem się z niej, że wysiadziemy w Gniezdowie pod Smoleńskiem. Stamtąd mamy zostać przewiezieni do lasu katyńskiego. Tam mamy zostać zamordowani. Chciałbym, aby po mojej śmierci ten pamiętnik został przy mnie znaleziony. Może kiedyś będą mogły przeczytać go moje dzieci...

To naprawdę warto zobaczyć.

26 kwietnia 2017 r. grupa gimnazjalistów z klasy 3C udała się na wycieczkę do stolicy Dolnego Śląska – Wrocławia. Pierwszą atrakcją całodniowej wycieczki było „Hydropolis” – jedno z nielicznych na świecie centrum wiedzy o wodzie. To niezwykle wodne miasto o powierzchni 4000 m² mieści się w podziemnym zbiorniku wody czystej na Grobli. Zwiedzając to supernowoczesne miejsce, dowiedzieliśmy się wielu ważnych rzeczy oraz ciekawostek o wodzie, w różnych stanach skupienia. Jak na nowoczesną ekspozycję przystało, mogliśmy wielu rzeczy dotknąć, pobawić się, poeksperymentować.



Po tych niesamowitych przeżyciach edukacyjnych udaliśmy się do Parku Trampolin, by tam odbyć wspaniałą lekcję wychowania fizycznego. „JumpWorld” zaoferował nam mnóstwo emocji i zabawy. Zanim rozpoczęło się trampolinowe szaleństwo, każdy korzystający z parku musiał założyć specjalne, antypoślizgowe skarpetki i wziąć udział w rozgrzewce, którą przeprowadzili profesjonalni animatorzy. Następnie, już indywidualnie, można było skorzystać z basenu wypełnionego gąbkami, które zapewniały miękkie lądowanie

po szalonych akrobacjach. W strefie koszykówki można było bez problemu robić „wsady”, jak najlepsi koszykarze z NBA. W strefie siatkówki z kolei, ścinanie piłki tzw. „wbijanie gwoźdźcia” było dziecinnie proste. Cały pobyt w Parku Trampolin to było czyste szaleństwo, oczywiście, w dobrym tego słowa znaczeniu. Stamtąd udaliśmy się na jeden z najstarszych dworców kolejowych Wrocławia – Dworzec Świebodzki, gdzie można zobaczyć ogromną, tętniącą życiem, makietę przedstawiającą Dolny Śląsk, czyli tak zwane „Kolejkowo”. Doskonale odwzorowuje ono rzeczywistość i przedstawia życie mieszkańców tego regionu. Ukazuje wrocławskie kamienice, uliczny ruch, place budowy. Nie zabrakło też obserwatorium meteorologicznego na Śnieżce w Karpaczu czy też schroniska „Szwajcarka” i wielu, wielu innych. Kolejnym, a zarazem ostatnim punktem wycieczki był słynny wieżowiec „Sky Tower”. W niecałą minutę wjechaliśmy windą na 49. piętro i mogliśmy podziwiać panoramę Wrocławia. Widok zapierał dech w piersiach. Ten drapacz chmur to najwyższy budynek w Polsce. Mierzy 212 metrów i liczy 50 pięter. Absolutną wyjątkowość Sky Tower podkreśla oryginalna rzeźba „Profil czasu”, której autorem jest Salvador Dali. Po takiej dawce emocji, można było skorzystać z czasu wolnego, posilić się w McDonald’s i zrobić drobne zakupy w galerii handlowej. Nadszedł jednak czas powrotu do domu. W autobusie uczniowie dzielili się wrażeniami i mimo zmęczenia, planowali kolejny wyjazd, tym razem do Poznania. Wycieczkowicze doszli do wniosku, że nie trzeba jechać daleko, by zobaczyć i zwiedzić bardzo atrakcyjne miejsca.





Wyjazd dostarczył wszystkim dużo niezapomnianych wrażeń. Wiele uczniów deklaroowało, że wrócą tam raz jeszcze.

Elżbieta i Paweł Andrzejewscy

VII POWIATOWY KONKURS MATEMATYCZNY „MYŚLENIE W CENIE”

Dnia 26 kwietnia 2017 roku troje uczniów z klas VIa i VIb wzięło udział w VII edycji konkursu „Myślenie w cenie”. Uczniów do konkursu wyłoniono w szkolnych eliminacjach, podczas których uczestnicy zmagali się z zadaniami o podwyższonym stopniu trudności. Poziom wiedzy uczniów był bardzo wysoki i w związku z tym musiały odbyć się aż dwie dogrywki. W rezultacie do konkursu powiatowego zgłoszono Sławomira Michalskiego z klasy VIa oraz Dominikę Marciniak i Julię Kołodziejczak z klasy VIb.

Konkurs „Myślenie w cenie” organizuje Szkoła Podstawowa Nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. Czarnego Legionu w Gostyniu. W tegorocznej rywalizacji wzięło udział 20 osób z klas VI i V. Zadania, z którymi zmagali się uczniowie, nie należały do łatwych. Wszystkie wymagały dużej wiedzy, sprytu, a przede wszystkim posiadania umiejętności logicznego myślenia. Choć nasi uczniowie nie zajęli miejsc w pierwszej trójce, osiągnęli dobre wyniki, czego serdecznie im gratulujemy.



Marzena Matysiak

Osiągnięcia sportowe Karoliny

Karolina Początek, uczennica kl. I c, od przeszło 3 lat trenuje Taekwon-do, osiągając w tej dziedzinie liczne sukcesy w mistrzostwach Polski i Europy. W kwietniu tego roku

uzyskała stypendium sportowe i powołanie do Reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata Taekwon-do, które odbędą się jesienią 2017 r. w Holandii.

Oto bogata lista sukcesów Karoliny i jej tegoroczne trofea – dyplomy za zajęcie dwukrotnie miejsca na podium Mistrzostw Polski 2017 r. - II miejsca w kategorii układy oraz III miejsca w kategorii walki.

Stypendium sportowe – 07.04.2017

Powołanie na Mistrzostwa Świata – 23.04.2017 – Wrocław

Mistrzostwa Polski – II i III miejsce – 23.04.2017 – Wrocław

Najlepszy zawodnik roku 2015 – 2016. 20.11.2016 – Kąty Wrocławskie

Powołanie na Mistrzostwa Europy – 15.02.2016 – Wrocław

Mistrzostwa Europy – II miejsce – 2-3.07.2016 – Strzegom

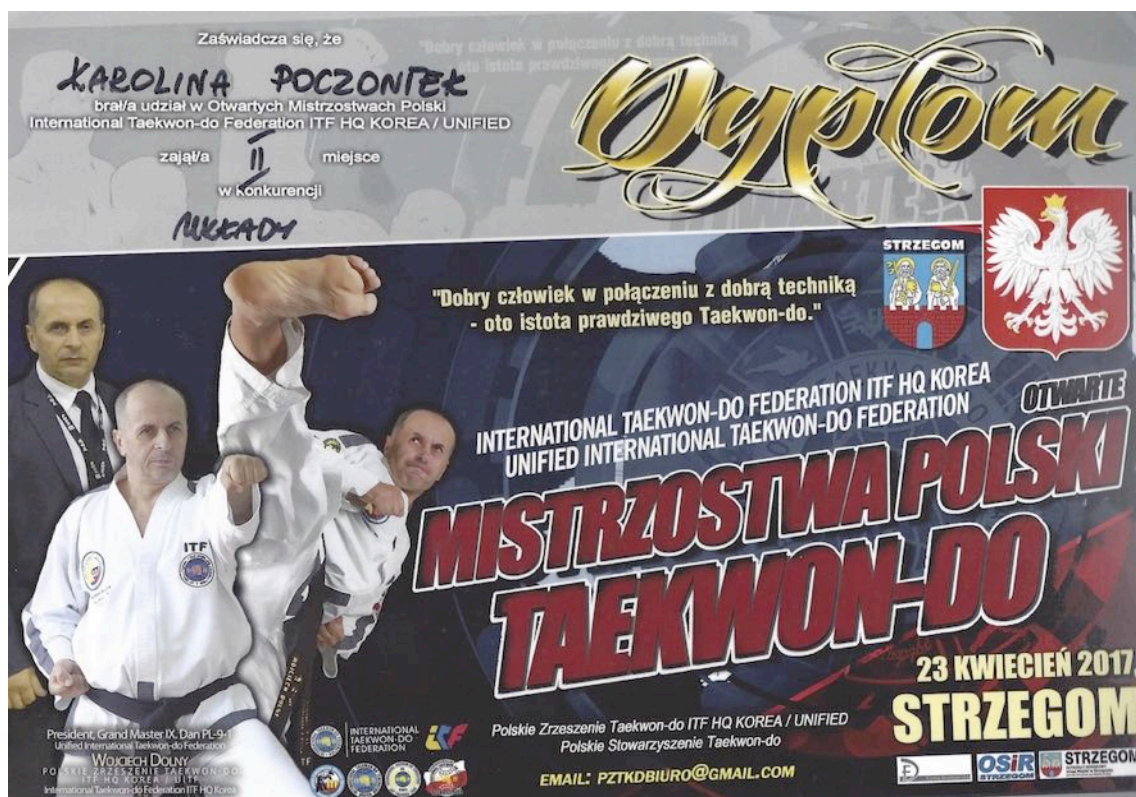
Mistrzostwa Polski –I, II i III miejsce – 16.04.2016 – Głogówek

I Turniej Taekwon-do KWON CUP – I, II i II miejsce – 03.12.2016 – Wąsosz

Mistrzostwa Polski – I miejsce – 25.04.2015 – Wrocław

Gwiazdkowe Mistrzostwa Taekwon-do – I, II i II miejsce – 14.12.2014 – Wrocław

Okręgowe Mistrzostwa Taekwon-do – II, III i III miejsce – 09.11.2013 – Dolsk



Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Mirosława Bigaj

Młodzi dziennikarze na start!

7 sposobów na nudę !

Nuda jest to negatywny stan emocjonalny, polegający na uczuciu wewnętrznej pustki, zwykle spowodowany jednostajnością, brakiem zmiany otoczenia, brakiem bodźców, a czasami chorobą. To również obojętność i brak zainteresowania. Jest traktowana jako odmiana frustracji lub stresu. Czasami może doprowadzić do innych stanów emocjonalnych, np. agresji.

Każdy kiedyś się nudził czy to w szkole, czy w domu, w autobusie, podczas stania w kolejce w sklepie. Dorosłym nuda może wydać się problemem abstrakcyjnym, bo osoba zapracowana lub matka z czwórką dzieci nie ma możliwości się nudzić. Młodzież ma zazwyczaj więcej czasu i często nie wie, jak go spożytkować w bardziej kreatywny sposób niż grając w gry komputerowe czy przeglądając facebooka, snapchata, tudzież instagrama. „Kto nie jest ciekaw niczego, ten nieuchronnie musi się nudzić” - mawiał Konrad Lorenz i niewątpliwie miał rację, gdyż osoby bez hobby i zainteresowań są bardziej narażone na nudę. W tym artykule przedstawię 7 sposobów na nudę, które być może zainspirują kogoś i sprawią, że przestanie mu ona doskwierać.



Czytanie

Czytanie to wciągające hobby, które można uprawiać niemal wszędzie i zawsze: w domu w deszczową pogodę i na plaży w największym słońcu. Kto czyta, poszerza swoje horyzonty i niepostrzeżenie uczy się ortografii. Nie ruszając się z fotela, kanapy, koca, dzięki lekturze możemy podróżować w czasie i przestrzeni, poznawać odległe lub nieistniejące

światy, zmienić się w kogoś zupełnie innego. Osoby czytane nie mają problemu z odnalezieniem się w nowym środowisku, wśród osób w innym wieku czy o innych zainteresowaniach. Żeby czytać, nie trzeba wydawać pieniędzy - wystarczy zapisać się do biblioteki! Pamiętaj, że książki można czytać w wersji elektronicznej, na ekranie komputera, tableta czy czytnika ebooków.



Wolontariat

Jeśli masz odrobinę zapału i jednocześnie lubisz robić coś dla innych, pomyśl o wolontariacie. Wolontariat (łac.voluntarius-„dobrowolny”) to praca na rzecz innych ludzi. Nie mogą to być jednak ludzie bliscy woluntariuszowi lub z nim spokrewnieni, bo wtedy jego praca przestaje być wolontariatem. Dla innych można robić coś na bardzo wiele sposobów. Niektórzy angażują się w pomoc biednym w krajach Afryki, inni pomagają seniorom, jeszcze inni organizują akcje społeczne. Wybierz coś dla siebie! Ktoś na pewno czeka na Twoją pomoc.



Bieganie

Masz dużo energii, lubisz spędzać czas na świeżym powietrzu? Koniecznie zacznij biegać! Aby uprawiać tę dyscyplinę sportu, nie potrzebujesz prawie żadnego sprzętu. Wystarczą wygodne buty i sportowy strój. Bieganiu towarzyszy uwalnianie się endorfin, czyli hormonów szczęścia. Endorfiny poprawiają samopoczucie, wywołują stany euforyczne i działają przeciwbólowo. By zaczęły się wydzielać, potrzebny jest wysiłek trwający przynajmniej pół godziny. Skutki działania endorfin są bardzo korzystne: biegacze czują się lepiej, podnosi się ich samoocena, są bardziej twórczy, mają większą świadomość własnego ciała. Poprawia im się pamięć, kondycja i mają zdrowsze serce. Wystarczy zasznurować buty i pobiec przed siebie!



Fotografia

Masz dobre oko i nieco cierpliwości? Lubisz obserwować świat, ludzi i przyrodę? Może fotografowanie to dobry pomysł dla Ciebie? Żeby robić zdjęcia potrzebujesz aparatu, ale nawet takim w komórce można zrobić dobrą fotografię! Przyjrzyj się aparatowi, którym dysponujesz, poznaj jego możliwości. Robiąc zdjęcia, rozwijasz własną wrażliwość, uczysz się projektowania, planowania kadru, wreszcie możesz stworzyć wizualny pamiętnik, łapiący wspomnienia i obrazy. Czy już wiesz, co sfotografujesz najpierw?



Jazda na rowerze

Jeśli masz rower, nie potrzebujesz dodatkowego sprzętu ani specjalnych ubrań, żeby ruszyć w drogę. Wystarczą dres lub krótkie spodenki, t-shirt i sportowe buty. Jazda na rowerze jest relaksująca i pozwala odetchnąć od codziennych problemów, na dodatek przynosi korzyści zdrowotne i psychologiczne. Pobudza krążenie krwi, chroni przed miażdżycą i obniża poziom cholesterolu. Jednostajny wysiłek dotlenia krew, powiększa objętość płuc i polepsza pracę serca. Dzięki temu poprawia się ogólna wydolność organizmu, rowerzysta staje się odporny na zmęczenie i sytuacje stresowe, ma coraz lepszą kondycję i sylwetkę. I jak tu nie wsiąść na rower?



Muzyka

Większość z nas lubi posłuchać od czasu do czasu muzyki. Niektórzy w ten sposób się relaksują, inni poprawiają sobie humor albo pracują w ulubionym rytmie. Wielką frajdę daje nie tylko odbiór, ale i tworzenie muzyki. Dzisiejsza technologia bardzo to ułatwia, dając niemal nieograniczone możliwości. Internet pełen jest darmowych podkładów muzycznych, do których można zaśpiewać, oferuje także bardzo dobre, bezpłatne narzędzia, dzięki którym można bez trudu skomponować własne melodie. Każdy może także spróbować swoich sił w ułożeniu tekstu piosenki - do tego wystarczy komputer (albo kartka i coś do pisania) i dobre pomysły. Do dzieła!



Gotowanie

Każdy, kto choć raz coś ugotował, potwierdzi, że najlepiej gotuje się dla kogoś. Możliwość nakarmienia osoby, którą lubimy lub kochamy jest jednym z większych przywilejów i sposobu okazania uczucia. Zmienianie produktów w danie to rodzaj czarodziejskiej czynności. Kucharz powinien umieć zaczarować karmionego i podać mu na talerzu swoje serce (ale nie dosłownie!) Gotowanie to dzielenie się z innymi swoim smakiem, wyczuciem i miłością do jedzenia. Warto przy tym skorzystać z doświadczenia starszych. Porozmawiaj z mamą, tatą lub babcią, na pewno chętnie podzielą się z Tobą swoją wiedzą kulinarną. Inspiracji można też szukać w książkach kulinarnych oraz Internecie. To co dziś na obiad?



Zuzanna Kubiak kl. III a

Narkotyki w gimnazjalnej IIIa ?

Czy to możliwe, że uczniowie klasy IIIa zażywają narkotyki? To pytanie padło już wiele razy. Podejrzenia dosięgły zenitu w środę 29 marca. Uczniowie naszej klasy byli w strasznym stanie. Czy obawy były słuszne? Nic bardziej mylnego! Skoro więc nie narkotyki, to jaka była przyczyna ich przerażającego wyglądu? Odpowiedź jest banalnie prosta - ogrom sprawdzianów, klasówek, prac domowych! Tego dnia musieliśmy się przygotować z wielu przedmiotów. Od rana mogliśmy zaobserwować kilka "obozów" uczniowskich. Pierwszy z nich tworzyła grupka osób z notatkami, zeszytami, podręcznikami, wykorzystująca ostatnie cenne minuty na powtórkę, by wypaść jak najlepiej. Oczy czerwone i podkrążone z powodu nocnej randki z historią i chemią. Jednak nie dawali za wygraną i dzielnie pochłaniali kolejne definicje czy wyjaśnienia. Drugi obóz to ci wyluzowani, pewni

siebie. Uważali, że ich nie zaskoczy na teście, lecz w głębi serca czuli niepokój. To dlatego ich ręce i nogi drżały. Przecież, zarazem ostatnia grupa, to uczniowie nieorientowani, niewiedzący, co mają zrobić. Z przerażeniem patrzyli na innych. Nie mieli pojęcia, co robić; uczyć się czy może zjeść kanapkę, by ożywić umysł. Ich wygląd nie różnił się za bardzo od tego codziennego - po prostu zmęczeni życiem i nocnym graniem na komputerze.

Dlatego nie wydawajmy wyroków zbyt pochopnie. Nigdy nie wiesz, co spowodowało worki pod oczami czy niepokohamowane drżenie rąk. Mógł to być po prostu natłok klasówek.

Natalia Małecka kl. IIIa

